

PAWEŁ BLAJER

Rękojmia za wady produktów rolnych

1. Uwagi wstępne

Przemiany społeczno-polityczne i gospodarcze lat dziewięćdziesiątych ubiegłego wieku, prowadzące między innymi do ściślejszego powiązania gospodarstw rolnych z rynkiem, przyczyniły się również do istotnej zmiany roli producenta rolnego. Nie jest on już dzisiaj wyłącznie wytwórcą artykułów rolnych. Tradycyjna definicja działalności rolniczej, określająca ten przejaw ludzkiej aktywności jako „działalność wytwórcza w rolnictwie, w zakresie produkcji roślinnej i zwierzęcej, nie wyłączając produkcji ogrodniczej, sadowniczej i rybnej”, stała się już mocno anachroniczna¹. Producent rolny często jest również przetwórcą wytwarzanych przez siebie artykułów, nierzadko także osobiście je sprzedaje, obywając się w tym względzie bez pośredników. Wprowadzając wyprodukowane przez siebie artykuły rolne na rynek, bierze z kolei odpowiedzialność za jakość oraz niewadliwość tych produktów.

Opisane wyżej realia gospodarcze skłaniają do szerszego uwzględnienia problematyki odpowiedzialności producenta rolnego za wytwarzane przez niego produkty, zapewniając jednocześnie takim badaniom walor praktycznej doniosłości. Reżimy odpowiedzialności mogą zaś być rozmaite. Jednym z nich jest odpowiedzialność z tytułu rękojmi za wady rzeczy, mająca zastosowanie przede wszystkim w sytuacji, gdy produkty rolne wprowadzane są na rynek podstawie umów sprzedaży, ale – mocą wyraż-

¹ Na zmieniające się warunki prowadzenia działalności rolniczej, zakładającej większe „urynkowienie” samego procesu wytwórczego, zwracają uwagę ustawodawcy europejscy, przede wszystkim ustawodawca hiszpański i włoski. Potrzebę unowocześnienia również polskiej definicji działalności rolniczej dostrzegli już dawno przedstawiciele rodzimej doktryny; por. R. Budzinowski, *Koncepcja gospodarstwa rolnego w prawie rolnym*, Poznań, 1992, s. 95.

nych odesłań ustawowych – znajdująca zastosowanie również w przypadku innych umów nazwanych, odgrywających istotną rolę w handlu artykułami rolnymi (kontraktacja lub dostawa).

Za wyborem tej tradycyjnej, cywilistycznej instytucji, jaką jest rękojmia za wady, i przeanalizowaniem jej w swoistym „prawno-rolnym” kontekście, przemawiają również względy teoretyczne, przede wszystkim zaś aktualny stan badań. Wbrew pozorom, w nauce prawa występują w tym względzie istotne braki. Oczywiście sama rękojmia za wady została wszechstronnie przeanalizowana w nauce prawa cywilnego². Dla opracowań z zakresu tej dziedziny prawa charakterystyczne jest jednak bardzo pobieżne traktowanie lub nawet całkowite pomijanie tych norm kodeksowych, które odnoszą się do rękojmi za wady produktów rolnych. Z kolei w doktrynie agrarystycznej ta problematyka, wprawdzie poruszana przy różnych okazjach (np. w rozważaniach dotyczących umowy kontraktacji³), nie do czekała się do tej pory szerszego uwzględnienia. Potrzeba zapełnienia tej luki wydaje się tym bardziej nagląca, że ostatnie lata przyniosły kilka znaczących publikacji dotyczących innych reżimów odpowiedzialności, którym podlegać może producent rolny, a zwłaszcza odpowiedzialności za produkt niebezpieczny⁴.

² Tylko tytułem przykładu wymienić można kilka z imponującej liczby pozycji poświęconych tej problematyce: S. Sołtysiński, *Odpowiedzialność producenta wobec konsumenta za szkody wyrządzone wprowadzeniem do obrotu rzeczy z wadami*, „Studia Cywilistyczne”, t. XV, 1970, s. 165 i n.; C. Zieliński, *Charakter uprawnień kupującego z tytułu rękojmi za wady fizyczne rzeczy*, „Nowe Prawo” 1976, nr 7-8; C. Żuławska, *Zabezpieczenie jakości świadczenia*, „Studia Cywilistyczne” 1978, nr 29; eadem, *Ewolucja odpowiedzialności za jakość świadczenia*, w: *Tendencje rozwoju prawa cywilnego*, red. E. Łętowska, Ossolineum, Wrocław 1983; eadem, *Uwarunkowania odpowiedzialności za jakość (ujęcie dynamiczne)*, „Studia Prawnicze” 1990, nr 2; Z. Świdorski, *Konstrukcja prawna odpowiedzialności sprzedawcy z tytułu rękojmi za wady fizyczne rzeczy w Kodeksie cywilnym*, „Studia Prawno-Ekonomiczne” 1986, nr 9; G. Tracz, *Odpowiedzialność sprzedawcy za wady rzeczy na gruncie prawa polskiego oraz Konwencji Wiedeńskiej o międzynarodowej sprzedaży towarów: uwagi prawnoporównawcze*, w: *Księga Pamiątkowa ku czci Profesora Stanisława Włodyki*, Kraków 1996; Z. Wasiak, *Ochrona nabywcy na tle przepisów o rękojmi za wady fizyczne w Kodeksie cywilnym*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Łódzkiego” 1971, nr 77. Niezwykle istotne znaczenie mają też opracowania o charakterze komentarzy lub systemów, które powołane zostaną w dalszej części niniejszej pracy.

³ Por. Z. Policzkiewicz, *Odpowiedzialność stron w stosunku kontraktacji w obrocie powszechnym*, Warszawa, 1980; A. Majewski, *Odpowiedzialność kontraktującego z tytułu rękojmi za wady fizyczne przedmiotów świadczeń dodatkowych*, Gdańsk, 1995.

⁴ Por. w szczególności E. Kremer, *Odpowiedzialność za produkt rolny w prawie polskim*, w: *Prawo rolne. Problemy teorii i praktyki*, red. R. Budzinowski, A. Zieliński, Poznań 2002.

Podejmując dalsze rozważania, należy już w tym miejscu sformułować kilka założeń o charakterze wyjściowym, determinujących sposób przeprowadzenia oraz porządek dalszych badań.

Po pierwsze – podkreślić należy, że z tytułu rękojmi za wady rzeczy sprzedanej producent rolny zasadniczo odpowiada na zasadach ogólnych, a zatem zgodnie z przepisami art. 556-577 k.c., zakładającymi surową odpowiedzialność niezależną od winy sprzedawcy, jak również niezależną od wykazania szkody wynikającej ze świadczenia rzeczy wadliwej. W niektórych przypadkach ustawodawca przewiduje odstępstwa od wspomnianych ogólnych reguł, raz ze względu na specyfikę produktów rolnych, innym razem ze względu na cechy podmiotowe odnoszące się do samej osoby producenta rolnego. Właśnie te szczególne regulacje będą przedmiotem dalszych rozważań. W konsekwencji podjęta zostanie próba przesłedenia swoistych dla gospodarki rolnej rozwiązań w zakresie instytucji rękojmi za wady, wskazania tych unormowań, które znajdują zastosowanie w handlu artykułami rolnymi. Oczywiście rozmiary niniejszego opracowania nie pozwalają na wyczerpujące omówienie całej problematyki, dlatego dalsze badania zostaną skoncentrowane przede wszystkim na zagadnieniach najistotniejszych, w szczególności na unormowaniu rękojmi za wady główne niektórych zwierząt gospodarskich, jak również odpowiedzialności producenta rolnego z tego tytułu w ramach umowy kontraktacji.

Po drugie – czytelne przedstawienie znaczenia rękojmi za wady w prawie rolnym wymaga krótkiego skonfrontowania tej instytucji z innymi reżimami odpowiedzialności, którym podlegać może producent rolny, sprzedający wytworzone przez siebie artykuły. Konieczne zatem wydaje się poświęcenie kilku słów prawnym regulacjom sprzedaży konsumenckiej, odpowiedzialności za produkt niebezpieczny oraz wymogom odnoszącym się do jakości handlowej artykułów rolno-spożywczych. Ta syntetyczna próba porównania wymienionych reżimów odpowiedzialności powinna umożliwić sformułowanie wniosków co do „atrakcyjności” każdego z nich dla nabywców produktów rolnych.

Celem niniejszego opracowania jest więc sformułowanie odpowiedzi na pytanie, czy tradycyjna, cywilistyczna instytucja rękojmi za wady odpowiada współczesnym warunkom funkcjonowania rynku produktów rolnych. To zasadnicze zamierzenie badawcze, o charakterze przede wszystkim praktycznym, uzupełniane jest rozważaniami o nieco bardziej teoretycznej naturze. Chodzi bowiem również o ustalenie, czy obowiązujące w Kodeksie cywilnym szczególne regulacje dotyczące rękojmi za

wady niektórych produktów rolnych umożliwiają formułowanie odrębnej, prawno-rolnej instytucji, którą można by nazwać „rękojmią rolną”, a która stanowiłaby przedmiot zainteresowania już nie tyle prawa cywilnego, ile prawa rolnego.

Zrealizowaniu powyższych celów służyć mają opisane powyżej założenia wyjściowe, rzutujące także na konstrukcję niniejszej pracy. Jej pierwsza część dotyczy szczególnych regulacji rękojmi za wady w obrocie produktami rolnymi, a druga zaś – porównania rękojmi z innymi reżimami odpowiedzialności, którym podlegać może producent rolny. Przeprowadzone w każdej z tych części rozważania pozwolą z kolei na udzielenie odpowiedzi na sformułowane wyżej pytanie.

2. Szczególne regulacje dotyczące rękojmi za wady w obrocie produktami rolnymi

A. Zgodnie z ogólnymi przepisami Kodeksu cywilnego, odpowiedzialność z tytułu rękojmi aktualizuje się w przypadku sprzedaży przez producenta rolnego rzeczy (a więc tylko przedmiotów materialnych – art. 45 k.c.), jak również energii i praw (art. 555 k.c.). „Rzeczy” w rozumieniu przepisów o rękojmi nie można zatem utożsamiać z pojęciem „produktu” (przewidzianym na potrzeby innych rodzajów odpowiedzialności), choć dla pewnego ułatwienia można mówić o rękojmi za wady produktów rolnych, pamiętając, że muszą to być rzeczy w cywilistycznym rozumieniu.

Od wyżej wymienionej zasady sam Kodeks cywilny przewiduje jednak wyjątki, wprowadzając odpowiedzialność sprzedawcy z tytułu rękojmi za wady niektórych gatunków zwierząt gospodarskich, które zgodnie z ustawą z 21 sierpnia 1997 r. o ochronie zwierząt⁵ rzeczami nie są, a jedynie w sprawach nieuregulowanych stosuje się do nich odpowiednio przepisy dotyczące rzeczy. Tymczasem Kodeks cywilny w art. 570 statuuje odpowiedzialność sprzedawcy z tytułu rękojmi za wady główne zwierząt wymienionych w rozporządzeniu Ministra Rolnictwa z 7 października 1966 r. w sprawie odpowiedzialności sprzedawców za wady główne niektórych gatunków zwierząt⁶, czyli koni, owiec i norek. Na tle tak sformułowanego przepisu pojawiło się pytanie, czy rękojmia obejmuje wady wyłącznie tych trzech gatunków zwierząt, czy też reżimem odpowiedzial-

⁵ Dz. U. Nr 111, poz. 724.

⁶ Dz. U. Nr 43, poz. 257.

ności z tego tytułu należy objąć również wady innych zwierząt. Wątpliwość tę rozstrzygnął Sąd Najwyższy w kilku swoich orzeczeniach⁷, stwierdzając, że sprzedawca zwierzęcia niewymienionego w powołanym rozporządzeniu Ministra Rolnictwa odpowiada z tytułu rękojmi za wady fizyczne tego zwierzęcia na zasadach ogólnych, czyli bez ograniczeń wynikających ze szczególnego unormowania odpowiedzialności za wady główne koni, owiec i norek. Przyjęcie odmiennego stanowiska, zakładającego brak odpowiedzialności z tytułu rękojmi sprzedawcy innych zwierząt gospodarskich (np. krów lub prosiąt), oznaczałoby – zdaniem Sądu Najwyższego – że nabywcy przeważającej większości zwierząt byłiby w ogóle pozbawieni ochrony, gdy chodzi o wady tych zwierząt, takie zaś uprzywilejowanie sprzedawców kosztem nabywców nie dałoby się niczym usprawiedliwić. Podsumowując, producent rolny będzie odpowiadał nie tylko za będące rzeczami w sensie cywilistycznym artykuły rolne, ale również za wyhodowane przez niego, a następnie sprzedane zwierzęta.

Ponadto należy zaznaczyć, że odpowiedzialność producenta rolnego z tytułu rękojmi aktualizować się może nie tylko przy okazji sprzedaży wyprodukowanych przez niego artykułów (płodów) rolnych, ale również w przypadku zbywania (sprzedaży) określonych składników należącego do niego gospodarstwa. Przykładowo, sprzedawca będzie odpowiadał z tego tytułu za wadę fizyczną nieruchomości, gdy sprzedając należące do niego grunty rolne, mylnie podał ich obszar. Co więcej – w literaturze podkreśla się, że z odpowiedzialności nie zwalnia go nawet oparcie się na danych zawartych w materiałach geodezyjnych, przede wszystkim ewidencji gruntów i budynków, jeśli dane te nie są zgodne z rzeczywistością⁸.

Odpowiedzialność z tytułu rękojmi obejmuje nie tylko sprzedaż rzeczy, ale także określonych praw, oczywiście pod warunkiem, że są one zbywalne. W ostatnich latach to właśnie niematerialne składniki gospodarstwa rolnego w istotnym rozmiarze zaczęły rzutować na wartość tej jednostki produkcyjnej. Składniki te mogą być przedmiotem samodzielnego obrotu, jak to ma miejsce np. w przypadku indywidualnych ilości referencyjnych na dostawy mleka, zgodnie z art. 22 ustawy z 20 kwietnia 2004 r. o organizacji rynku mleka i przetworów mlecznych⁹. Tym samym

⁷ Por. uchwałę Sądu Najwyższego z 22 marca 1974 r., III CZP 16/74, OSNCP 1975/2, poz. 19, oraz wyrok Sądu Najwyższego z 11 sierpnia 1978 r., III CRN 151/78, OSNCP 1976/6, poz. 125.

⁸ Por. J. Skąpski, *Rękojmia za wady*, w: *System prawa cywilnego*, t. II, Warszawa 1985, s. 129.

⁹ Dz. U. 2005, Nr 244, poz. 2081 ze zm. Jeżeli zbycie kwoty mlecznej następuje tytułem sprzedaży, pojawia się kwestia odpowiedzialności sprzedawcy za wady prawa do kwoty mlecz-

zakres przedmiotowy odpowiedzialności producenta rolnego zawierającego umowy sprzedaży dotyczące składników jego gospodarstwa lub wyprodukowanych przez niego artykułów rolnych, ulega znacznemu poszerzeniu.

B. Zgodnie z przepisami ogólnymi, warunkiem *sine qua non* odpowiedzialności producenta rolnego z tytułu rękojmi jest wadliwość wytworzonych i wprowadzonych do obrotu tytułem umowy sprzedaży lub kontraktacji produktów rolnych. Kodeks cywilny rozróżnia z kolei dwa rodzaje wad: wady fizyczne¹⁰ i wady prawne¹¹. Na tle tych ogólnych unormowań pojawiają się unormowania szczególne, istotne przede wszystkim w ramach obrotu produktami rolnymi i prowadzące zasadniczo (choć nie w każdym przypadku) do złagodzenia odpowiedzialności producenta rolnego.

Jeśli chodzi o pierwszy rodzaj wad (wady fizyczne), ustawodawca wprowadza pewne ich kategorie, takie jak wady główne przy sprzedaży określonych gatunków zwierząt gospodarskich lub wady istotne w ramach umowy kontraktacji. W pierwszym przypadku wyłącznie zaistnienie wady głównej pociąga za sobą odpowiedzialność sprzedawcy z tytułu rękojmi, a co zatem idzie – inne wady nie mają znaczenia dla tej odpowiedzialności. Powołane wyżej rozporządzenie Ministra Rolnictwa szczegółowo wylicza, jakie wady koni, owiec i norek należy uznać za główne, nie pozostawiając w tym miejscu większych wątpliwości interpretacyjnych¹². Wymienione w rozporządzeniu choroby i narowy są na tyle doniosłe z punktu widzenia gospodarczego, że ustawodawca postanowił powiązać z ich zaistnieniem odpowiedzialność sprzedawcy z tytułu rękojmi, zwalniając go jednocześnie z odpowiedzialności za inne wady tych trzech gatunków

nej, w szczególności za istnienie tego prawa po stronie sprzedawcy (wada prawna). Oczywiście, ze względu na publicznoprawny charakter nadzoru nad umowami sprzedaży kwoty mlecznej, polegający na obowiązku zatwierdzenia umowy w drodze decyzji dyrektora oddziału terenowego Agencji Rynku Rolnego, odpowiedzialność taka wchodziłaby w grę wyłącznie w przypadkach wyjątkowych, jednak całkiem wykluczyć się jej nie da.

¹⁰ Tzn. wady zmniejszające wartość lub użyteczność sprzedanej rzeczy ze względu na cel w umowie oznaczony albo wynikający z okoliczności lub przeznaczenia rzeczy. Ponadto, rzecz sprzedana ma wady fizyczne, jeżeli nie posiada właściwości, o których istnieniu sprzedawca zapewnił kupującego, oraz gdy rzecz wydana została kupującemu w stanie niepełnym.

¹¹ Zachodzące, gdy rzecz sprzedana stanowi własność osoby trzeciej, albo jeżeli jest obciążona prawem osoby trzeciej, a w przypadku sprzedaży praw, gdy dane prawo nie istnieje.

¹² Zgodnie z § 1 ust. 2 powołanego rozporządzenia, wadami głównymi są: u koni – tykałość, dychawica świszcząca, wartogłowienie (przewlekłe schorzenie mózgowia lub opon mózgowych z obniżeniem świadomości zwierzęcia) oraz przewlekłe schorzenie wewnętrznych części oka powstałe na tle nieurazowym, u owiec – świerz, natomiast u norek – gruźlica.

zwierząt. Dalsza modyfikacja odpowiedzialności z tytułu rękojmi za wady główne polega na wprowadzeniu terminów biegnących od dnia wydania zwierzęcia, a określających czas, w którym może wyjść na jaw wada główna¹³. Terminy te mają charakter techniczny i oparte są na przesłankach naukowych z zakresu weterynarii, odpowiadają bowiem – co do zasady – okresom inkubacji zarasków, rozwinięcia się i uwidocznienia objawów procesu chorobowego lub okresem niezbędnym do zaobserwowania narowu¹⁴. W przypadku ujawnienia się wady w powołanym terminie, Kodeks wprowadza domniemanie, że istniała już ona w chwili wydania zwierzęcia, co ma to znaczenie, że w myśl zasad ogólnych sprzedawca nie odpowiada za wady fizyczne, które powstały po przejściu niebezpieczeństwa na kupującego (a więc najczęściej oddania rzeczy w posiadanie), chyba że wady wynikły z przyczyny tkwiącej już poprzednio w rzeczy sprzedanej (art. 559 k.c.).

Inaczej przedstawia się sprawa w przypadku wad „istotnych”, uregulowanych przepisami o umowie kontraktacji (art. 621 k.c.). Po pierwsze – producent rolny w ramach umowy kontraktacji odpowiada wobec kontraktującego z tytułu rękojmi za wszelkie wady wytworzonych i dostarczonych produktów rolnych, a więc nie tylko za wady istotne, niemniej wyłącznie wystąpienie tych ostatnich uprawnia kontraktującego do odstąpienia od umowy. Po drugie – w przeciwieństwie do wad „głównych” niektórych gatunków zwierząt gospodarskich, ustawodawca nie definiuje wad istotnych, pozostawiając interpretację tego pojęcia orzecznictwu i doktrynie, które wysunęły w tym przedmiocie kilka propozycji. Zdaniem G. Bieńka¹⁵, wada jest istotna, gdy jej skutkiem jest nieprzydatność produktu rolnego do użytku określonego w umowie lub wynikającego z przeznaczenia produktu. Podobnie definiuje to pojęcie J. Szachułowicz¹⁶. Na tle przytoczonych definicji (nieposiadających zbyt wielu walorów poznawczych, odwołują się bowiem wprost do definicji wad fizycznych z art. 556 k.c.) na szczególną uwagę zasługuje pogląd A. Stelmachow-

¹³ 15 dni od dnia wydania zwierzęcia – przy łykawości, dychawicy świszczącej i wargłowieniu u koni i przy świerzbie u owiec; 30 dni od dnia wydania zwierzęcia – przy przewlekłym schorzeniu wewnętrznych części oka powstałym na tle nieurazowym u koni oraz przy gruźlicy u norek.

¹⁴ Por. Cz. Żuławska, w: *Komentarz do kodeksu cywilnego. Księga trzecia. Zobowiązania*, t. 2, Warszawa 2002, s. 77.

¹⁵ G. Bieńek, w: *Komentarz do kodeksu cywilnego. Księga trzecia. Zobowiązania*, t. 2, Warszawa 2002, s. 143.

¹⁶ J. Szachułowicz, w: *Kodeks cywilny, t. II – Komentarz do artykułów 450-1088*, Warszawa, 2005, s. 340.

skiego, który stoi na stanowisku, że przedmiot kontraktacji ma wady istotne, gdy w ogóle nie nadaje się do użytku jako surowiec do dalszego przetwórstwa lub konsumpcji¹⁷.

Obie wyżej powołane regulacje w zakresie wad głównych oraz wad istotnych zmierzają do wzmocnienia pozycji producenta rolnego poprzez ograniczenie jego odpowiedzialności z tytułu rękojmi wobec drugiej strony umowy. Nie należy jednak zapominać, że nie są to regulacje bezwzględnie obowiązujące i mogą być modyfikowane przez strony stosunku zobowiązaniowego. Taką ewentualność przewiduje zresztą sam ustawodawca w odniesieniu do odpowiedzialności z tytułu rękojmi za wady główne niektórych gatunków zwierząt, wprowadzając w przepisie art. 571 §2 k.c. zasadę, iż za wady, które nie zostały uznane za główne, sprzedawca ponosi odpowiedzialność tylko wtedy, gdy było to zastrzeżone w umowie. Z brzmienia tego przepisu *explicite* wynika, że sprzedawca zwierzęcia należącego do gatunku wymienionego w cytowanym rozporządzeniu Ministra Rolnictwa może przyjąć na siebie rozszerzoną odpowiedzialność za wszystkie wady fizyczne zwierzęcia niebędące wadami głównymi. Tego też zdania jest Sąd Najwyższy, który dodatkowo stoi na stanowisku, że nie jest konieczne, by sprzedawca w umowie sprzedaży *expressis verbis* wymienił te konkretne wady zwierzęcia, za które będzie ponosił odpowiedzialność, brak takiego wymienienia może bowiem oznaczać, że sprzedawca przyjął na siebie odpowiedzialność za wszystkie wady fizyczne, o których mowa w art. 556 k.c.¹⁸ Podobnie, wprowadzenie szczególnych zasad odpowiedzialności z tytułu rękojmi za wady główne niektórych gatunków zwierząt nie wyłącza zastosowania innych środków ochrony kupującego, zwłaszcza odpowiedzialności za szkodę, jaką kupujący może doznać z winy sprzedawcy (polegającej na tym, że dostarczył zwierzę znajdujące się w stanie, który może przynieść kupującemu dalszą szkodę). Odpowiedzialność ta uregulowana jest w przepisach ogólnych o odpowiedzialności deliktowej lub kontraktowej, a przepisy ograniczające odpowiedzialność z tytułu rękojmi za zwierzęta nie mogą jej wyłączać¹⁹.

¹⁷ A. Stelmachowski, *Kontraktacja*, w: *System prawa prywatnego. Zobowiązania – część szczegółowa*, red. J. Rajski, Warszawa 2001, s. 176.

¹⁸ Wyrok Sądu Najwyższego z 16 października 1969 r., III CRN 375/69, OSNPG 1970/2, poz. 16, s. 41.

¹⁹ Por. wyrok Sądu Najwyższego z 18 maja 1973 r., III CRN 88/73, „Nowe Prawo” 1975, nr 5, s. 739. W podobnym duchu wypowiedział się również Sąd Najwyższy w wyroku z 10 października 1974 r., II CR 508/74, stwierdzając, że podstępne zatajenie przez sprzedawcę wobec kupującego wad fizycznych zwierząt może skutkować odpowiedzialnością z czynu

Analogiczne zasady mogą wejść w grę w przypadku odpowiedzialności producenta rolnego za wady istotne zakontraktowanych produktów rolnych, na gruncie przepisów o rękojmii przy kontraktacji, mimo że brakuje wśród nich odpowiednika art. 571 §2 k.c. Jednakże w takiej sytuacji zastosowanie może znaleźć ogólna reguła, wyrażona w art. 558 k.c., zgodnie z którą strony umowy mogą rozszerzyć odpowiedzialność z tytułu rękojmi²⁰. Nic zresztą nie stoi na przeszkodzie, aby strony umownie określiły, jakie wady zakontraktowanych produktów w konkretnym przypadku będą uchodziły za istotne. Może się np. zdarzyć, że w umowie kontraktacji przewidziane zostaną szczególne normy jakościowe dla zakontraktowanych produktów, których niespełnienie przez producenta rolnego będzie uzasadniało odstąpienie przez kontraktującego od umowy ze względu na wady fizyczne produktów.

Omówione szczególne regulacje odnoszące się do instytucji rękojmi, znajdujące zastosowanie w przypadku umów sprzedaży i kontraktacji, zasadniczo uprzywilejowują producenta rolnego, ograniczając jego odpowiedzialność z tytułu rękojmi za wady fizyczne produktów rolnych. Sprzedaż i kontrakcja nie są jednak jedynymi typami umów stosowanymi w handlu produktami rolnymi. Zawierając inne umowy w tym zakresie, producent rolny „naraża się” na zaostrzone reguły odpowiedzialności z tytułu rękojmi za wady fizyczne. Przykładem może być umowa dostawy, która wyjątkowo również znajduje zastosowanie w stosunkach wiejskich²¹ w przypadku specjalistycznych gospodarstw rolnych, gdy odbiorca dostarcza surowce dla przyszłej produkcji i chce zachować wpływ na proces wytwarzania.

Właśnie w odniesieniu do dostawy Kodeks cywilny stanowi, że dostawca ponosi odpowiedzialność z tytułu rękojmi za wady fizyczne dostarczonych rzeczy także wówczas, gdy wytworzenie rzeczy nastąpiło w sposób określony przez odbiorcę lub według dostarczonej przez niego dokumentacji technologicznej, chyba że dostawca – mimo zachowania należytej staranności – nie mógł wykryć wadliwości sposobu produkcji

niedozwolonego sprzedawcy za szkodę, wynikłą dla kupującego z wad fizycznych zwierząt, także wtedy, gdy nie są to wady główne.

²⁰ Por. J. Szachulowicz, w: *Kodeks cywilny...*, s. 340.

²¹ Na wątpliwości co do aktualnego znaczenia umowy dostawy w obrocie gospodarczym zwraca uwagę W. J. Katner, w: *Prawo umów gospodarczych*, s. 1039 i n. Aktualnie nadal jednak umowa dostawy, mimo kwestionowania jej znaczenia, stanowi odrębny typ umowy nazwanej i nic nie stoi na przeszkodzie, by jej przedmiotem były również określone artykuły rolne lub żywnościowe.

lub dokumentacji technologicznej, albo że odbiorca – mimo zwrócenia przez dostawcę uwagi na powyższe wadliwości – obstawał przy podanym przez siebie sposobie produkcji lub dokumentacji technologicznej. Ta zaostrzona odpowiedzialność dostawcy, w sytuacji gdy jest nim producent rolny, oznacza, że będzie on odpowiadał z tytułu rękojmi za wady fizyczne produktów rolnych nawet wtedy, gdy przy ich wytwarzaniu związany jest wskazówkami odbiorcy co do sposobu wytworzenia lub dostarczoną przez odbiorcę dokumentacją techniczną.

Oprócz odpowiedzialności za wady fizyczne, Kodeks cywilny przewiduje również odpowiedzialność za wady prawne sprzedanej rzeczy. W przypadku umowy sprzedaży odpowiedzialność producenta rolnego za wady prawne rzeczy sprzedawanej będzie podlegała w całej rozciągłości zasadom ogólnym, tzn. będzie on odpowiadał, jeżeli rzecz sprzedana stanowi np. własność osoby trzeciej²². Zasada ta dotyczy zarówno sprzedaży artykułów wytworzonych w danym gospodarstwie, jak i poszczególnych składników tego gospodarstwa, takich jak grunty rolne lub składniki niematerialne, w tym przewidziane aktami prawa wspólnotowego prawa do produkcji.

Nieco inaczej natomiast przedstawia się analizowany problem w przypadku umowy kontraktacji. Odmienność nie wynika jednak z samych przepisów, prawne unormowania umowy kontraktacji nie wprowadzają bowiem żadnych szczególnych rozwiązań w zakresie odpowiedzialności producenta rolnego za wady prawne zakontraktowanych produktów, odsyłając w tym względzie do przepisów o sprzedaży. Niemniej – zdaniem komentatorów – przepisy o wadach prawnych w ogóle nie znajdują zastosowania do odpowiedzialności producenta rolnego w ramach stosunku kontraktacji. Wśród argumentów wysuwanych na poparcie tej tezy wymienia się okoliczność, że umowa kontraktacji *ex definitione* dotyczy rzeczy przyszłych, nieistniejących w momencie zawierania umowy, a tytuł prawny producenta do gospodarstwa, w którym produkty zostały wytworzone, jest nieistotny²³. Ponadto, umowa kontraktacji zawierana jest w okolicznościach, które poprzedzają wprowadzenie towaru do obrotu, czyli w czasie, gdy z założenia towar nie mógł być zawłaszczony przez inne osoby²⁴.

²² Warto podkreślić, że zasada ta dotyczy również częstej w praktyce wiejskiej sprzedaży rzeczy oznaczonych tylko co do gatunku, które powinny stanowić własność sprzedawcy w chwili ich zindywidualizowania w celu spełnienia świadczenia.

²³ J. Szachulowicz, op. cit., s. 341.

²⁴ A. Stelmachowski, op. cit., s. 104.

Pogląd ten może jednak budzić pewne wątpliwości, zwłaszcza w razie pozbawienia kontraktującego ochrony w sytuacji, gdy osoba trzecia dochodzi od niego roszczeń dotyczących zakontraktowanych produktów rolnych (które np. wcześniej producent rolny jej sprzedał)²⁵. W takim przypadku nie wchodzi w grę ochrona na podstawie przepisów o nienależyтым wykonaniu zobowiązania, producent rolny bowiem swoje zobowiązanie, polegające na wytworzeniu produktów rolnych i ich dostarczeniu kontraktującemu, wykonał należycie. Drugi z wyżej wymienionych argumentów wydaje się o tyle chybiony, że odpowiedzialność z tytułu rękojmi nie powstaje w chwili zawarcia umowy, lecz dopiero z chwilą jej wykonania, a więc najczęściej z chwilą dostarczenia kontraktującemu produktów rolnych przez producenta rolnego. Z tego względu aprioryczne wykluczanie odpowiedzialności producenta rolnego za wady zakontraktowanych produktów nie wydaje się do końca uzasadnione.

C. Odpowiedzialność producenta rolnego z tytułu rękojmi za wady wprowadzonych przez niego do obrotu artykułów rolnych uzależniona jest – w myśl zasad ogólnych – od dokonania przez jego kontrahenta określonych aktów staranności, polegających na zawiadomieniu producenta o wykrytych wadach, a w pewnych sytuacjach – na zbadaniu rzeczy (art. 563 k.c.). Kodeks cywilny określa ogólne terminy przewidziane na dokonanie wymienionych aktów staranności, które respektować muszą także kontrahenci producenta rolnego. Niemniej w przypadku rękojmi za wady główne zwierząt, te ogólne zasady ulegają pewnym modyfikacjom. Przede wszystkim kupujący w ciągu siedmiu dni (w miejsce ustawowego miesiąca) powinien zawiadomić sprzedawcę o wadzie głównej. Termin ten zaczyna biec od końca terminu rękojmi przewidzianego na ujawnienie się danej wady. Ponadto, ze względów higieniczno-sanitarnych, przy wszystkich wadach głównych, z wyjątkiem łykawości u koni, kupujący ma obowiązek w terminie rękojmi zgłoszenia chorego zwierzęcia do zbadania przez państwowy zakład leczniczy dla zwierząt lub klinikę wydziału weterynaryjnego wyższej szkoły rolniczej, zaś w przypadku świerzbu owiec – obowiązek zgłoszenia właściwemu organowi państwowemu w ciągu 24 godzin faktu wystąpienia tej choroby zakaźnej. Brak wykonania powyższych obowiązków powoduje utratę praw z tytułu rękojmi.

²⁵ Należy bowiem przypomnieć, że produktem rolnym – w znaczeniu art. 613 k.c. – może być również rzecz oznaczona co do tożsamości, w rozumieniu art. 155 k.c., a zatem do przeniesienia jej własności nie zawsze musi być wymagane przeniesienie jej posiadania.

D. Dla zapewnienia skuteczności instytucji rękojmi istotne znaczenie mają uprawnienia, jakie ustawa przyznaje kupującemu wobec sprzedawcy. Zgodnie z zasadami ogólnymi, należą do nich: odstąpienie od umowy, obniżenie ceny (art. 560 k.c.), wymiana rzeczy oraz usunięcie wady (art. 561 k.c.), jak również niezależne od powyższych uprawnień roszczenie odszkodowawcze (art. 566 k.c.). Wymieniony katalog uprawnień znajduje zastosowanie także w sytuacji, gdy sprzedawcą jest producent rolny. Podobnie rzecz ma się w przypadku umowy kontraktacji, z tym wszakże ograniczeniem, że kontraktujący może odstąpić od umowy wyłącznie w sytuacji, gdy zakontraktowane produkty rolne mają wady istotne. Ten klarowny obraz uprawnień kontrahenta producenta rolnego na wypadek wystąpienia wad w nabytych produktach rolnych zostaje jednak nieco zaburzony ze względu na swoistą naturę tych produktów.

Problem ten staje się widoczny w przypadku żądania usunięcia wad produktów rolnych. Kodeks cywilny w art. 561 przyznaje to uprawnienie kupującemu, w przypadku nabycia przez niego rzeczy oznaczonych co do tożsamości, gdy tymczasem będące przedmiotem obrotu produkty rolne mogą stanowić rzeczy oznaczone zarówno co do gatunku, jak i tożsamości. Niemniej w literaturze podkreśla się, że również przy świadczeniu rzeczy oznaczonych tylko co do gatunku można stosować rozwiązania prawne przewidziane dla rzeczy oznaczonych co do tożsamości, jeśli znajduje to ekonomiczne uzasadnienie²⁶. Przyjmując ten punkt widzenia, należałoby dopuścić możliwość wystąpienia przez kontrahenta producenta rolnego z żądaniem usunięcia wady także w sytuacji, gdy przedmiotem nabycia są rzeczy oznaczone gatunkowo. Przeszkodą w skutecznej realizacji tego żądania może być charakter wad produktów rolnych, które nie zawsze można usunąć. Zatem z przyczyn bardziej faktycznych niż prawnych żądanie usunięcia takich wad nie może być w każdym przypadku dochodzone.

Podobne problemy może rodzić wystąpienie przez kontrahenta producenta rolnego z żądaniem wymiany rzeczy, czyli dostarczenia – w miejsce rzeczy wadliwych – rzeczy wolnych od wad. To żądanie ogranicza się z kolei do rzeczy oznaczonych co do gatunku. O ile możliwość realizacji tego uprawnienia w przypadku zawarcia z producentem rolnym umowy sprzedaży nie budzi większych wątpliwości (w celu zadośćuczynienia żądaniu kontraktującego producent może np. nabyć od osoby trzeciej odpowiednią ilość produktów niewadliwych i wydać je kupującemu), o tyle w przypadku umowy kontraktacji problem ten nie rysuje się już tak prze-

²⁶ Z. Radwański, w: *System prawa cywilnego*, t. II, Warszawa 1985, s. 212.

rzyście. Zgodnie ze stanowiskiem A. Stelmachowskiego, w takiej sytuacji uprawnienie do zamiany artykułu wadliwego na niewadliwy nie wchodzi w grę, gdyż kontraktacja obejmuje produkty rolne wytwarzane w gospodarstwie producenta, nie zaś jakiegokolwiek dostępne na rynku²⁷. Realizacja tego uprawnienia zakłada zatem posiadanie przez producenta rolnego odpowiednich zapasów produktów niewadliwych, co może być często utrudnione ze względu na niemożność wielokrotnego powtarzania cykli produkcyjnych w polskich warunkach klimatycznych. Tym samym do dyspozycji kontrahenta producenta rolnego pozostaną najczęściej uprawnienia do żądania obniżenia ceny oraz prawo odstąpienia od umowy. Należy w tym miejscu zaznaczyć, że pierwsze z tych uprawnień będzie bezprzedmiotowe w sytuacji, gdy – w ramach ukształtowanego systemu cen – ostateczna cena produktów rolnych została uzależniona od ich jakości.

E. Dochodzenie uprawnień z tytułu rękojmi ograniczone jest terminem zawitym. Termin ten zaczyna biec z chwilą wydania rzeczy kupującemu i wynosi jeden rok, a w przypadku budynków – trzy lata. W obrocie niektórymi produktami rolnymi wymienione terminy ulegają jednak modyfikacjom. Taka sytuacja występuje np. w przypadku wad głównych koni, owiec i norek, w stosunku do których uprawnienia z tytułu rękojmi wygasają już po upływie trzech miesięcy, licząc od końca terminu rękojmi przewidzianego we wspomnianym rozporządzeniu Ministra Rolnictwa z 1966 r., podczas gdy w przypadku rękojmi za wady innych zwierząt obowiązuje ogólny termin jednoroczny od daty wydania.

Analizowana kwestia wydaje się jeszcze bardziej skomplikowana w świetle przepisów regulujących umowę kontraktacji. Według art. 624 k.c., wzajemne roszczenia producenta rolnego i kontraktującego przedawniają się z upływem dwóch lat od dnia spełnienia świadczenia przez producenta. Zdaniem A. Stelmachowskiego, powołany przepis wyłącza zastosowanie art. 568 oraz 576 k.c. dotyczących terminów dochodzenia uprawnień z tytułu wad fizycznych oraz wad prawnych. Odmiennie na ten problem zapatrują się Z. Radwański i J. Panowicz-Lipska. Ich zdaniem, przepisu art. 624 k.c. nie stosuje się do uprawnień wynikających z rękojmi za wady, których dochodzenie – w myśl reguł ogólnych – ogranicza jednoroczny termin zawity²⁸. Jak się wydaje, na akceptację zasługuje drugi z wymienionych poglądów.

²⁷ Por. A. Stelmachowski, op. cit., s. 176.

²⁸ Z. Radwański, J. Panowicz-Lipska, *Zobowiązania – część szczegółowa*, Warszawa 2001, s. 79.

3. Rękojmia za wady rzeczy a inne reżimy odpowiedzialności producenta rolnego

Wprowadzając wyprodukowane artykuły do obrotu, producent rolny musi się liczyć z możliwością ponoszenia odpowiedzialności za wady tych produktów nie tylko z tytułu rękojmi, ale i z innych tytułów. Poniższe uwagi stanowią, ograniczony rozmiarami niniejszego opracowania, przegląd podstawowych reżimów odpowiedzialności, którym podlega może producent rolny.

A. Istotne znaczenie z punktu widzenia producenta rolnego może mieć możliwość ponoszenia odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną przez produkt niebezpieczny, której podstawowe zasady uregulowane są w przepisach art. 449¹⁻¹¹ k.c. Ta odpowiedzialność, w przeciwieństwie do rękojmi, ma charakter deliktowy²⁹, ale podobnie jak rękojmia opiera się na zasadzie ryzyka. Dla udzielenia odpowiedzi na pytanie, czy temu reżimowi podlegają również producenci rolni, podstawowe znaczenie ma określenie pojęcia produktu, za który Kodeks każe uważać rzecz ruchomą, choćby została połączona z inną rzeczą. Nic nie stoi zatem na przeszkodzie, by pojęcie produktu rozciągnąć na artykuły rolne, w tym zwierzęta gospodarskie, pod warunkiem wszelako, że będą to artykuły wytworzone w zakresie działalności gospodarczej producenta rolnego.

Jak się wydaje, kwestię tę należy oceniać z punktu widzenia merytorycznego³⁰, nie zaś formalnego, gdyż problem nadania działalności rolniczej prowadzonej przez osobę fizyczną charakteru działalności gospodarczej do dnia dzisiejszego nie został rozstrzygnięty przez ustawodawcę, konsekwentnie odmawiającego – również pod rządami ustawy o swobodzie działalności gospodarczej z 2004 r. – możliwości uzyskania przez taką osobę wpisu do ewidencji działalności gospodarczej, warunkującego

²⁹ Pogląd o deliktowym charakterze tego reżimu odpowiedzialności reprezentuje m.in. M. Jagielska, *Odpowiedzialność za produkt*, Kraków 1999, s. 44; eadem, *Podstawy odpowiedzialności za produkt*, Warszawa 2004, s. 45-46; B. Gnela, *Odpowiedzialność za szkodę wyrządzoną przez produkt niebezpieczny*, Kraków 2000, s. 57. Odmienne J. Rajski, *Odpowiedzialność za produkt niebezpieczny w świetle nowych przepisów kodeksu cywilnego*, „Przegląd Prawa Handlowego” 2001, nr 1, s. 23, który dopatruje się w tym reżimie odpowiedzialności nowego rodzaju odpowiedzialności bezumownej.

³⁰ A więc oznaczać, że gdy producent rolny prowadzi działalność rolniczą w celach zarobkowych i wykonuje ją zawodowo i we własnym imieniu, taka działalność ma cechy działalności gospodarczej.

uzyskanie statusu przedsiębiorcy³¹. Jednakże uznanie działalności wytwórczej w rolnictwie za działalność gospodarczą w coraz większym stopniu odpowiada rzeczywistości gospodarczej, w której producent rolny staje się także aktywnym uczestnikiem mechanizmów rynkowych, a zatem zwalnianie go od odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną przez produkt niebezpieczny wydaje się znajdować coraz słabsze uzasadnienie.

Dla odpowiedzialności producenta rolnego za produkt niebezpieczny³², w przeciwieństwie do odpowiedzialności z tytułu rękojmi, istotne znaczenie ma okoliczność, że może on odpowiadać również wobec osoby, z którą nie łączył go żaden węzeł prawny (umowa sprzedaży, umowa kontraktacji), a która poniosła szkodę na skutek wystąpienia niebezpiecznych właściwości produktu rolnego. Musi zatem wystąpić szkoda, która jest irrelevantna przy rękojmi, niemniej odpowiedzialność za szkodę na mieniu jest w tym wypadku istotnie ograniczona, przede wszystkim w zakresie możliwości pełnej kompensacji. Ustawodawca przewiduje również pewne okoliczności egzoneracyjne, umożliwiające podmiotowi zobowiązanemu uwolnienie się od odpowiedzialności. Istotne znaczenie dla producenta rolnego ma fakt, że nie będzie odpowiadał on za szkodę, jeżeli produktu nie wprowadził do obrotu lub wprowadzenie to nastąpiło poza zakresem jego działalności gospodarczej. Po raz kolejny pojawia się zatem problem wąskiego ujmowania w prawie polskim działalności rolniczej, jako samej tylko działalności wytwórczej oraz odmawiania tej działalności charakteru gospodarczego.

Podsumowując powyższe rozważania, należy podkreślić, że coraz ściślejsze powiązanie producentów rolnych z rynkiem, które nadaje ich działalności cech działalności gospodarczej, w pełni uzasadnia objęcie ich reżimem odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną przez produkt niebezpieczny. Jedynie w wyjątkowych sytuacjach, gdy działalność rolnicza nie ma charakteru towarowego, wniosek ten należałoby uznać za nieprawidłowy.

B. Kolejny problem zawarty jest w pytaniu, czy producent rolny sprzedający rzecz ruchomą osobie fizycznej, która nabywa tę rzecz w celu niezwiązanym z działalnością zawodową lub gospodarczą (konsumentowi), podlega rygorom przewidzianym ustawą z 27 lipca 2002 r. o szcze-

³¹ Por. E. Kremer, *Odpowiedzialność za zobowiązania związane z prowadzeniem gospodarstwa rolnego*, Kraków 2004, s. 141.

³² Jest to zatem produkt, który w zwykłych lub w innych dających się w sposób uzasadniony przewidzieć warunkach jego używania stwarza zagrożenie dla konsumentów; por. art. 4 ust. 1 ustawy z 12 grudnia 2003 r. o ogólnym bezpieczeństwie produktów.

gólnych warunkach sprzedaży konsumenckiej oraz o zmianie kodeksu cywilnego³³.

Podstawowa wątpliwość dotyczy podnoszonego już poprzednio zagadnienia kwalifikowania jako gospodarczej działalności rolniczej prowadzonej przez rolnika-osobę fizyczną niepodlegającą wpisowi do ewidencji działalności gospodarczej. Ponadto, wspomniana ustawa z 2002 r. znajduje zastosowanie wyłącznie w sytuacji, gdy sprzedaż dokonywana jest w zakresie działalności „przedsiębiorstwa” sprzedawcy. Zgodnie z art. 55¹ k.c., rozumie się je przedmiotowo³⁴, jako zorganizowany zespół składników przeznaczonych do prowadzenia działalności gospodarczej. Polski Kodeks cywilny odróżnia jednak kategorie przedsiębiorstwa i gospodarstwa rolnego, służącego prowadzeniu działalności rolniczej. Jest to z pewnością argument przemawiający przeciwko rozciąganiu przewidzianej analizowaną ustawą odpowiedzialności na sprzedaż przez rolników płodów rolnych wytworzonych w ich gospodarstwach. Tym niemniej – jak słusznie podnosi się w literaturze – podstawowe znaczenie dla rozstrzygnięcia tej kwestii ma charakter dokonywanej przez rolników sprzedaży. O ile zatem sprzedaży tej dokonuje rolnik w zakresie swojej działalności gospodarczej, a więc prowadząc gospodarstwo towarowe, które *de facto* jest przedsiębiorstwem produkcyjnym ściśle powiązaniem z rynkiem, będzie on musiał liczyć się z obowiązkami wynikającymi z ustawy z 2002 r.³⁵ Z kolei, ustawie nie powinna podlegać okazjonalna sprzedaż płodów rolnych, dokonywana przez rolników prowadzących gospodarstwa samozaopatrzeniowe, np. w sytuacji gdy uzyskane płody rolne przekraczają ich własne potrzeby³⁶. W konkretnej sytuacji ustalenie „towarowego” bądź samozaopatrzeniowego” charakteru działalności danego rolnika może jednak nie być łatwe. Po raz kolejny okazuje się zatem, że brak formalnej kwalifikacji prawnej działalności rolniczej jako działalności gospodarczej, a gospodarstwa rolnego jako przedsiębiorstwa, oraz nieprzyznanie rolnikom statusu przedsiębiorców prowadzić w praktyce może do szeregu wątpliwości, zwłaszcza odnoszących się do kwestii tak istotnych, jak okoliczność stosowania ustawy o sprzedaży konsumenckiej.

³³ Dz. U. Nr 141, poz. 1176.

³⁴ Por. J. Pisuliński, *Sprzedaż konsumencka*, w: *System prawa prywatnego*, t. 7, wyd. II, Warszawa 2004, s. 167.

³⁵ Por. S. Grzybowski, w: *System prawa cywilnego*, t. II, Warszawa 1985, s. 459, który obejmuje zakresem pojęcia „przedsiębiorstwo” również „gospodarstwo rolne”.

³⁶ Por. J. Pisuliński, op. cit., s. 167.

Ustawę z 2002 r. stosuje się do dokonywanej w zakresie działalności sprzedawcy sprzedaży tzw. towarów konsumpcyjnych, którymi są wyłącznie rzeczy ruchome, nabywane przez osobę fizyczną w celu niezwiązanym z działalnością zawodową lub gospodarczą. Nie ma żadnych przeszkód, by pojęcie „towaru konsumpcyjnego”, podobnie jak ma to miejsce w przypadku „produktu niebezpiecznego”, rozciągnąć również na produkty rolne, w tym także zwierzęta, o ile tylko są one sprzedawane w zakresie przedsiębiorstwa sprzedawcy.

Poczynione uwagi prowadzą zatem do wniosku, że reżim odpowiedzialności przewidzianej ustawą o sprzedaży konsumenckiej znajduje również zastosowanie w przypadku producentów rolnych, w tym rolników niepodlegających wpisowi do ewidencji działalności gospodarczej, o ile ich działalność spełnia materialne przesłanki działalności gospodarczej. Tym samym nałożone zostają na nich obowiązki wynikające z powołanej ustawy, a w szczególności obowiązki informacyjne. Odpowiadają oni również wobec kupującego, jeżeli towar konsumpcyjny w chwili jego wydania był niezgodny z umową, pod warunkiem wszelako, że sprzedający zawiadomi o tym kupującego przed upływem dwóch miesięcy od stwierdzenia niezgodności, a w przypadku jej stwierdzenia – przed upływem dwóch lat od wydania tego towaru kupującemu. Uprawnienia kupującego ustawa szczegółowo wylicza w art. 8, zgodnie z którym może on żądać doprowadzenia towaru do stanu zgodnego z umową przez nieodpłatną naprawę lub zamianę na nowy, a gdyby było to niemożliwe – ma on prawo domagać się stosownego obniżenia ceny albo może od umowy odstąpić.

Podsumowując powyższe rozważania podkreślić należy, że pomimo rozciągnięcia reżimu odpowiedzialności przewidzianego ustawą o sprzedaży konsumenckiej również na producentów rolnych, stosowanie zawartych w omawianym akcie prawnym regulacji będzie ograniczało stosunkowo niewielki udział tych producentów w tzw. obrocie konsumenckim. Aktualne realia społeczno-gospodarcze, jak również obowiązujące regulacje dotyczące rynków rolnych wskazują, że sprzedaż produktów rolnych przez ich producentów bezpośrednio konsumentom ma wciąż charakter marginalny. Pomiędzy fazą produkcyjną a fazą komercjalizacji artykułów rolnych znajdują się bowiem jeszcze stadia przetwórstwa oraz konfekcjonowania tych artykułów, wykonywane zasadniczo przez przedsiębiorców innych niż producenci rolni. Wciąż jeszcze stosunkowo rzadka jest sytuacja, w której sam producent rolny dysponuje odpowiednimi warunkami i środkami technicznymi, niezbędnymi do przetwarzania wyprodukowanych przez siebie płodów rolnych, zapewnienia ich właściwego opakowa-

nia, zgodnego z wymogami jakości handlowej, a następnie udostępnienia ich konsumentom jako odbiorcom docelowym. Tym samym reżim przewidziany ustawą o sprzedaży konsumenckiej dotyczyć będzie producentów wytwarzających przede wszystkim towary żywnościowe, przeznaczone do bezpośredniej konsumpcji, dla których zresztą uregulowano odmiennie terminy zawiadomienia o stwierdzonej niezgodności towaru z umową, wpływające na możliwość realizacji uprawnień przez kupującego, które to terminy, przede wszystkim ze względu na trwałość towarów żywnościowych, uległy istotnemu skróceniu³⁷.

C. Producentów rolnych dotyczą również wymogi o charakterze administracyjno-prawnym przewidziane ustawą z 21 grudnia 2000 r. o jakości handlowej artykułów rolno-spożywczych³⁸. Ten akt prawny stanowi, że wprowadzane do obrotu artykuły rolno-spożywcze (a zatem również produkty rolne, zgodnie z definicją zawartą w art. 3 ust. 1 ustawy) powinny spełniać wymagania w zakresie jakości handlowej, jeżeli w przepisach o jakości handlowej zostały określone takie wymagania, oraz dodatkowe wymagania dotyczące takich artykułów, jeżeli ich spełnienie zostało zadeklarowane przez producenta. Wymogi te dotyczą przede wszystkim klasy jakości artykułów rolno-przemysłowych oraz cech wynikających ze sposobu produkcji i „uzewnętrzniania” produktu na rynku, takich jak ich opakowanie, prezentacja oraz oznakowanie³⁹. Przestrzeganie wymienionych zasad podlega z kolei kontroli ze strony Inspekcji Jakości Handlowej Artykułów Rolno-Spożywczych, dysponującej szeregiem władczych uprawnień, poczynając od możliwości wydania decyzji zakazującej wprowadzania do obrotu artykułu niespełniającego wymagań jakości handlowej, kończąc zaś na kompetencji do nałożenia kary grzywny w trybie przepisów Kodeksu postępowania w sprawach o wykroczenia na tego, kto wprowadza do obrotu artykuły rolno-spożywcze nieodpowiadające jakości handlowej wynikającej z przepisów o jakości handlowej oraz deklarowanej przez producenta. Z drugiej strony – wyżej opisane zasady nie będą miały zastosowania w przypadku sprzedaży artykułów rolno-spożywczych, dokonywanej przez ich producentów w gospodarstwie bezpośrednio producentom, z wyłączeniem produktów objętych wspólną organizacją rynku

³⁷ Por. rozporządzenie Ministra Gospodarki, Pracy i Polityki Społecznej w sprawie terminów zawiadomienia sprzedawcy o stwierdzeniu niezgodności towaru żywnościowego z umową z 30 stycznia 2003 r. (Dz. U. Nr 31, poz. 258).

³⁸ Dz. U. 2005, Nr 187, poz. 1577.

³⁹ Por. M. Korzycka-Iwanow, *Prawo żywnościowe, zarys prawa polskiego i wspólnotowego*, Warszawa 2007, s. 60.

wina, która to okoliczność posiada istotne znaczenie dla rozważań nad sytuacją producentów rolnych na płaszczyźnie omawianej ustawy.

Ustawa o jakości handlowej artykułów rolno-spożywczych posługuje się zatem instrumentarium prawnym zasadniczo odmiennym od analizowanych dotąd aktów prawnych. Stanowi przejaw publicznoprawnej ingerencji w obrót artykułami rolnymi i – co za tym idzie – środki nią przewidziane mają również charakter publicznoprawny. Z drugiej jednakże strony tego typu wymagania odgrywają aktualnie coraz większą rolę, o czym świadczy chociażby imponująca liczba aktów prawnych nakładających niekiedy daleko idące ograniczenia na producentów rolnych uczestniczących w mechanizmach rynkowych, jak również wprowadzających surową odpowiedzialność publicznoprawną za nieprzestrzeganie przyjętych w nich zasad⁴⁰. Szczegółowa analiza tych licznych regulacji przekraczałaby jednak ramy niniejszego opracowania⁴¹, niemniej na podkreślenie zasługuje okoliczność, że odpowiedzialność cywilnoprawna z tytułu rękojmi za wady produktów rolnych, jak również za szkodę wywołaną przez produkt niebezpieczny, tudzież za niezgodność towaru konsumpcyjnego z umową, stanowi tylko wycinek niezwykle szerokiej problematyki, jaką jest odpowiedzialność producenta rolnego za wytworzony przez niego produkt rolny.

4. Uwagi końcowe

Przeprowadzone powyżej rozważania prowadzą do konkluzji, że normy prawa cywilnego, dotyczące rękojmi za wady, wciąż noszą ze sobą treści interesujące ze względu na przedmiot prawa rolnego. Dzieje się tak z uwagi na istotną cechę odróżniającą instytucję rękojmi za wady od innych cywilnoprawnych reżimów odpowiedzialności, którym podlegać może producent rolny, w szczególności odpowiedzialności za produkt niebezpieczny oraz za niezgodność towaru konsumpcyjnego z umową. Chodzi mianowicie o fakt, że wyłącznie na gruncie kodeksowej regulacji

⁴⁰ Jedynie tytułem przykładu wymienić należy niektóre akty prawne urzeczywistniające opisane zasady: ustawa z 11 maja 2001 r. o warunkach zdrowotnych żywności i żywienia (Dz. U. Nr 63, poz. 634), ustawa z 22 czerwca 2001 r. o organizmach genetycznie zmodyfikowanych (Dz. U. Nr 76, poz. 811), wprowadzające np. odpowiedzialność w zakresie żywności modyfikowanej genetycznie.

⁴¹ Szerzej na ten temat zob. K. Leśkiewicz, *Z problematyki jakości produktów rolnych*, „Przegląd Prawa Rolnego” 2006, nr 1, s. 57 i n.; eadem, *Z prawnej problematyki jakości produktów rolnictwa ekologicznego*, „Przegląd Prawa Rolnego” 2007, nr 1, s. 115 i n.

rękojmi za wady przewidziane zostały szczególne unormowania uwzględniające specyfikę niektórych produktów rolnych (np. w przypadku wad głównych zwierząt), czy też charakterystyczne cechy prowadzenia działalności rolniczej (np. w przypadku odpowiedzialności producenta rolnego z tytułu rękojmi w ramach stosunku kontraktacji). Szczególne uregulowania dotyczą wprowadzenia odrębnych kategorii wad niektórych produktów rolnych (wady główne, wady istotne), jak również zróżnicowania terminów na dokonanie określonych aktów staranności, umożliwiających skorzystanie z uprawnień przewidzianych w przepisach o rękojmi oraz terminów prekluzyjnych, ograniczających możliwość skorzystania z tych uprawnień. W porównaniu z rozwiązaniami ogólnymi, kodeksowe regulacje odmiennie ujmują także środki prawne przysługujące nabywającemu produkty rolne w przypadku wykrycia ich wadliwości, która to okoliczność podyktowana została szczególną naturą tych produktów. Unormowań uwzględniających w tak wysokim stopniu specyfikę rolną brakuje natomiast na płaszczyźnie pozostałych omówionych w niniejszej pracy cywilnoprawnych reżimów odpowiedzialności za produkt. Innymi słowy – ani przepisy o odpowiedzialności za produkt niebezpieczny, ani regulacje ustawy o sprzedaży konsumenckiej nie zawierają tak licznych swobodnych prawnorolnych unormowań, rozumianych przede wszystkim jako regulacje ochronne wobec tych, którzy uprawiają ziemię⁴².

Zarysowany stan prawny może zatem prowadzić do przyjęcia wniosku o występowaniu w prawie polskim szczególnej postaci rękojmi „rolnej”, a więc instytucji charakterystycznej już nie tyle dla ogólnego prawa cywilnego, lecz stanowiącej przede wszystkim przedmiot zainteresowania nauki prawa rolnego. Unormowania konstruujące rękojmię „rolną” stanowiłyby zatem tzw. regulację „szczególną”, wprowadzającą rozwiązania odmiennie (od ogólnych) w odniesieniu do działalności rolniczej⁴³ i powołującą do życia kolejną, typową dla prawa rolnego instytucję prawną⁴⁴.

⁴² Por. R. Budzinowski, *Problemy ogólne prawa rolnego. Przemiany podstaw legislacyjnych i koncepcji doktrynalnych*, Poznań 2008, s. 120. Autor podkreśla, że właśnie tego typu regulacje legły u genezy prawa rolnego jako odrębnej gałęzi prawa, i to nie tylko w Polsce, ale również na gruncie innych porządków prawnych, należących zarówno do romańskiej (Włochy, Francja), jak i germańskiej (Niemcy) rodziny prawa.

⁴³ Na temat regulacji „specjalnych” i „szczególnych” w prawie rolnym por. ibidem, s. 121 i n.

⁴⁴ Na znaczenie charakterystycznych dla prawa rolnego instytucji dla samego wyodrębnienia tej gałęzi prawa zwracał już uwagę A. Carozza, *La ricostruzione teoria del sistema del diritto agrario attraverso i suoi istituti. Ragionamenti sulla tecnica da applicare*, w: „Rivista di Diritto Agrario” 1992, nr 2, s. 213. W doktrynie polskiej zwrócono uwagę na pewne podobieństwa pomiędzy teorią włoskiego agrarysty a koncepcją zaprezentowaną przez W. L. Jaworskie-

Niemniej przyjęciu konkluzji co do istnienia w prawie polskim rękojmi „rolnej” sprzeciwiają się istotne względy natury teoretycznej, przede wszystkim jednak wynikające z aktualnej rzeczywistości gospodarczej.

Jeśli chodzi o względy teoretyczne, to na przeszkodzie prawnemu wyodrębnieniu rękojmi „rolnej” stoi stosunkowo wąski zakres szczególnych unormowań odnoszących się do sytuacji, w której wady posiada produkt rolny. Modyfikacja terminów służących dokonaniu określonych aktów staranności, czy nawet odmienny sposób określenia wad produktów rolnych w świetle regulacji kodeksowej, nie upoważnia do wysnuwania wniosku o pojawieniu się szczególnej postaci rękojmi „rolnej”. Na wyraźne podkreślenie zasługuje również bardzo ograniczony zakres produktów rolnych stanowiących przedmiot owych szczególnych regulacji, czego dowodem jest np. zawężenie specyficznych zasad odpowiedzialności sprzedawcy za wady zwierząt gospodarskich wyłącznie do trzech gatunków takich zwierząt. W większości obrót produktami rolnymi będzie zatem podlegał rozwiązaniom ogólnym.

Z drugiej jednak strony ewentualnemu poszerzaniu zakresu odrębnych regulacji dotyczących rękojmi za wady produktów rolnych nie sprzyja również aktualna rzeczywistość gospodarcza. W literaturze zagranicznej, w szczególności włoskiej, wielokrotnie zwracano uwagę na nieprzystawalność tradycyjnych, cywilistycznych unormowań odpowiedzialności za wady rzeczy do współczesnych wymagań rynku rolnego⁴⁵. Na uwagę zasługuje przede wszystkim spostrzeżenie, że obecnie obrót produktami rolnymi przybrał charakter masowy, wykluczający w istotnym stopniu tradycyjne „umawianie się” co do jakości, ilości lub ceny. Zamiast tego pojawiła się uproszczona wymiana dóbr, charakteryzująca się z jednej strony anonimowością nabywców, którymi są masy konsumenckie, z drugiej zaś – pewnym „uprzedmiotowieniem” umowy, której zawarcie polega aktualnie na samym tylko wyborze produktu oraz geście zapłaty ceny już wcześniej ustalonej i niepodlegającej negocjacom. Na tak ukształtowanym rynku rolnym tradycyjne zasady cywilistycznej rękojmi za wady, zakładające ścisły kontakt pomiędzy sprzedawcą a kupującym, wprowadzające krótkie terminy prekluzyjne na dochodzenie uprawnień z tego tytułu, a przed wszystkim posługujące się stosunkowo wąską koncepcją

go bez mała pół wieku wcześniej; por. R. Budzinowski, *Próby kodyfikacji polskiego prawa rolnego*, „*Studia Iuridica Agraria*”, t. 2, 2001, s. 32.

⁴⁵ Por. A. Germanó, *La responsabilità del produttore agricolo e principio di precauzione*, w: *Trattato breve di diritto agrario italiano e comunitario*, Torino 2003, s. 743 i n.; U. Carnevali, *La responsabilità del produttore*, Milano 1979, s. 45 i n.

„wady fizycznej” (art. 556 k.c.), nie są w stanie zapewnić wystarczającej ochrony nabywcom produktów rolnych. Fenomen ten nie dotyczy zresztą wyłącznie rynku rolnego, ale jest fragmentem szerszego zagadnienia odnoszącego się do obrotu produktami *tout court*. Nie powinno zatem dziwić charakterystyczne dla ostatnich lat „mnożenie” reżimów odpowiedzialności, którym podlegać może również producent rolny.

W aktualnej rzeczywistości gospodarczej rękojmia za wady produktów rolnych jest zatem tylko jednym z kilku reżimów odpowiedzialności, z którymi powinien liczyć się producent rolny produkujący na rynek, a jego znaczenie – jak się wydaje – ulega stopniowemu ograniczeniu, co wynika z niejednokrotnie znacznie atrakcyjniejszych dla nabywcy uprawnień przewidzianych przepisami o odpowiedzialności z tytułu szkody wyrządzonej przez produkt niebezpieczny, albo (w niektórych wypadkach) o sprzedaży konsumenckiej. W tym drugim przypadku ustawodawca autorytatywnie przesądził, że jeżeli sprzedaż dokonywana jest w warunkach określonych w art. 1 ustawy o szczególnych warunkach sprzedaży konsumenckiej, nie stosuje się do niej w ogóle przepisów Kodeksu cywilnego o rękojmi. Tym samym reżim kodeksowej odpowiedzialności za wady rzeczy w ogóle nie wchodzi w opisaną sytuację w grę, sprzedawca bowiem odpowiada według surowszych zasad za niezgodność towaru konsumpcyjnego z umową⁴⁶. Analogicznych regulacji nie ma natomiast na płaszczyźnie unormowań odnoszących się do odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną przez produkt niebezpieczny, co oznacza, że kupujący będzie miał wybór, czy dochodzić odszkodowania na zasadach przewidzianych w art. 449¹ k.c., czy też odwołać się do instytucji rękojmi. Ta pierwsza możliwość jest dla niego jednak atrakcyjna ponieważ nie musi wykazywać określonej wady produktu rolnego zgodnie z art. 556 Kodeksu cywilnego, a ponadto może dochodzić odszkodowania nie tylko od bezpośredniego kontrahenta, ale także od osoby, z którą nie łączył go żaden węzeł prawny (np. wytwórcy materiału, surowca lub części składowej).

⁴⁶ Warto w tym miejscu zwrócić uwagę na interesujący pogląd wyrażony w doktrynie, zgodnie z którym regulacje ustawy o sprzedaży konsumenckiej stosować należy odpowiednio również do umowy kontraktacji w sytuacji, gdy kontraktującym jest osoba fizyczna zawierająca umowę z producentem rolnym w celu niezwiązanym z działalnością gospodarczą ani zawodową (por. J. Pisuliński, op. cit., s. 172). Przyjęcie tego poglądu prowadzi z kolei do wniosku o konieczności wyłączenia regulacji dotyczących odpowiedzialności producenta rolnego z tytułu rękojmi za wady zakontraktowanych produktów rolnych, również tych modyfikujących ogólne zasady tej odpowiedzialności na korzyść producenta i zastąpienia ich właściwymi regulacjami ustawy o sprzedaży konsumenckiej.

Pogląd o malejącym znaczeniu instytucji rękojmi w zakresie handlu produktami rolnymi wspierany jest również poprzez fakt ciągłego narastania regulacji prawa administracyjnego, w tym przede wszystkim prawa żywnościowego, wprowadzających np. szczególne normy jakościowe, których nieprzestrzeganie pociąga za sobą sankcje charakterystyczne dla prawa publicznego, a które całkowicie abstrahują od koncepcji wadliwości rzeczy, przyjętej w Kodeksie cywilnym.

Wyżej powołane argumenty stawiają zatem pod znakiem zapytania sens wyodrębnienia pojęcia rękojmi „rolnej”. Nie oznacza to jednak, że dotychczasowe regulacje kodeksowe utraciły już rację bytu. Przepisy o rękojmi za wady główne niektórych zwierząt gospodarskich wciąż mogą znajdować zastosowanie w praktyce, pojawia się tylko pytanie, czy regulacja ta jest na tyle istotna, że zasługuje na umieszczenie w ramach Kodeksu cywilnego. Podobne uwagi można również sformułować pod adresem kodeksowej regulacji rękojmi za wady zakontraktowanych produktów rolnych, która pomimo wypierania jej przez porozumienia branżowe lub uzgodnione przez strony „systemy jakości”, nadal może oddziaływać na obrót produktami rolnymi, odbywający się na podstawie umowy kontraktacji.

Przeprowadzone powyżej obserwacje dotyczące mnogości reżimów odpowiedzialności, którym podlegać może producent rolny, skłaniają do poczynienia jeszcze jednej uwagi. Otóż wspomniano już, że w przeciwieństwie do kodeksowej instytucji rękojmi za wady, w przepisach o odpowiedzialności za produkt niebezpieczny oraz za niezgodność towaru konsumpcyjnego z umową brakuje szczególnych prawno-rolnych unormowań. Tymczasem oba wymienione reżimy odpowiedzialności zdają się odgrywać coraz większą rolę w zakresie cywilnoprawnych podstaw odpowiedzialności producenta rolnego, skutecznie wypierając odpowiedzialność z tytułu rękojmi za wady. Fakt ten oznacza, że producent rolny ponosi odpowiedzialność z obu wyżej wymienionych tytułów dokładnie na tych samych zasadach, jak każdy inny przedsiębiorca. Jest to zatem kolejny dowód postępującego „skomercjalizowania” rolnictwa, dostarczający argumentów za ujmowaniem gospodarstwa rolnego w kategorii przedsiębiorstwa, zaś działalności rolniczej w kategorii działalności gospodarczej, która to koncepcja, szeroko popierana w doktrynie agrarystycznej, a wciąż nie do końca przyjmowana przez ustawodawcę⁴⁷, zdaje się coraz lepiej pasować również do aktualnych stosunków społeczno-gospodarczych na polskiej wsi. Na szczególne zaś podkreślenie ze względu na temat niniej-

⁴⁷ Por. E. Kremer, op. cit., s. 140; R. Budzinowski, *Problemy ogólne...*, s. 63.

szego opracowania zasługuje spostrzeżenie, że argumentów na jej poparcie poszukiwać można również na płaszczyźnie przepisów regulujących cywilnoprawne podstawy odpowiedzialności producenta rolnego za wytworzone przez niego produkty.

AGRICULTURAL PRODUCT WARRANTY

Summary

The aim of the paper is to elaborate the answer to the question whether traditional, civilistic institution of warranty against product flaws responds to contemporary circumstances under which the market in agricultural products functions. Further on, the purpose of the article is to find out whether specific regulation of the civil code on the warranty of certain agricultural products makes it possible to formulate a separate, agricultural law institution to be named "agricultural warranty". Because then, it might be the subject of interest for agricultural law and not for the civil law. The author analyses the civil code regulations and compares the warranty institution with other liability regimes an agricultural producer may be subject to.

The author concludes by noting the specificity of agricultural product warranty, but available arguments are insufficient to treat it as agricultural warranty. Currently, agricultural product warranty is only one of several other liability regimes an agricultural producer should reckon with. Besides, it seems that the meaning of this institution is gradually decreasing.

IL PEGNO PER I DIFETTI DEI PRODOTTI AGRICOLI

Riassunto

L'obiettivo dell'autore è quello di dare una risposta alla domanda se l'istituto del pegno per difetti risponde alle attuali esigenze del mercato dei prodotti agricoli, nonché di stabilire se le regolazioni specifiche contenute nel codice civile concernenti il pegno per difetti di alcuni prodotti agricoli rendono possibile la formulazione di un distinto istituto giuridico agrario, che potrebbe essere chiamato „il pegno agrario”, e che costituirebbe oggetto non già del diritto civile, ma del diritto agrario. L'autore espone la disciplina del codice civile, analizzando anche i regimi di responsabilità ai quali può essere sottoposto il produttore agricolo.

In conclusione l'autore nota la specificità del pegno per difetti dei prodotti agricoli, ma osserva che mancano argomenti sufficienti per considerarlo "pegno agricolo". In conclusione si può affermare che il pegno per difetti dei prodotti agricoli sta perdendo di importanza a causa della sua scarsa applicazione.